

Protokół Nr 1/19

z posiedzenia Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, które odbyło się w dniu 20.03.2019r. o godz. 10,00 w sali nr 4 Urzędu Miejskiego w Pabianicach, ul. Zamkowa 16.

Posiedzeniu przewodniczyła Pani Marta Cicha – Przewodnicząca ww. Komisji.

Obecni wg załączonej listy obecności (zał. nr 1)

Radni zostali skutecznie powiadomieni o terminie Komisji.

Porządek obrad :

1. Informacja nt. przyjęcia porządku obrad.
2. Analiza skargi i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Miasta Pabianic.
3. Przyjęcie planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na 2019r.
4. Sprawy różne.

Ad.1

Przewodnicząca Komisji Pani Marta Cicha (*dalej: Przewodnicząca Komisji*) przywitała radnych i gości.

Do porządku obrad (zał. nr 2) nie było uwag. Porządek przyjęto.

Ad. 2

Analiza skargi i zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na Prezydenta Miasta Pabianic (zał. nr 3)

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że wpłynęła skarga na Prezydenta Miasta Pabianic, radni otrzymali komplet dokumentów związanych ze skargą, przygotowany został projekt uchwały, że skarga jest niezasadna. Prezydent udzielił wyjaśnień odnośnie zarzutów, wskazanych w skardze. Zapytała Skarżącą, czy chce zabrać głos.

Skarżąca: od 2002r, kiedy powiadomiłam NFZ o sfałszowaniu, wtedy jeszcze nie wiedziałam, wyników mammografii, zaczęły się moje problemy ze służbą zdrowia. W 2007r. powiadomiłam pisemnie i osobiście urząd miasta, jako organ założycielski szpitala, o tym co się dzieje w szpitalu. Ówczesnym prezydentem był Pan Dychto. W 2005r. złożyłam pierwsze doniesienie o nieprawidłowościach w szpitalu, zwróciłam się następnie do urzędu miasta, rady miejskiej, przewodniczącym wówczas był Pan Grzegorz Mackiewicz, udostępniłam cały materiał dowodowy, jaki posiadałam na tamten czas, prosiłam o pomoc, miałam nadal fałszowane wyniki badań. Wykazałam, że nie tylko ja, ale również inne kobiety, chodzi o badania mammograficzne, miałyśmy odmowę na piśmie wydania takiej dokumentacji ze szpitala, zwróciłam się do biura Marka Matuszewskiego w 2008r. i senatora Przemysława Błaszczyka. Radna Miejska Monika Cieśla była tam zatrudniona, rozmawiałam osobiście tam z Panią wielokrotnie, jak prawnik, pomagała w sprawach prawnych. Ponieważ ja i moja sąsiadka w 2006r., ja po raz 4 zgłosiłam się na badania mammograficzne, przed Urzędem Miasta był postawiony ambulans, do dnia dzisiejszego nie otrzymałam wyników badań. Zapisywałyśmy się, ja i pozostałe kobiety, referat ochrony zdrowia w USC na św. Jana. Po zgłoszeniu się po wynik otrzymałam tylko skierowanie i z tym skierowaniem udałam

się do Rzecznika Praw Pacjenta u nas, w pabianickim szpitalu, prosiłam o pomoc w uzyskaniu wyników, do których mam prawo jako pacjentka. RPP poprosiła, żebym pokazała, jaki dostałam wynik, więc pokazałam, nie był to, jak już powiedziałam wcześniej, wynik badania mammograficznego, tylko skierowanie, powiedziałam, że takie skierowanie wydano mi w Urzędzie Stanu Cywilnego. Ponieważ ustaliłam, że te badania z 2006r. były opisywane przez doktor, która mi wcześniej fałszowała wyniki badań radiologa. Zwróciliśmy się (ja i moja sąsiadka) na piśmie do ówczesnej dyrektor szpitala, z prośbą o wydanie mi wyników badań. Dostałyśmy odmowę wydania wyników badań na piśmie, w związku z powyższym zwróciliśmy się do Pana Posła Marka Matuszewskiego i Senatora Przemysława Błaszczyka ul. Traugutta 2, gdzie przypominałam prawnikiem była Monika C., a dyrektorem biura Pani Krystyna P., z prośbą, żeby został przesłane z Biura do Sejmowej Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka pismo do Pani poseł Beaty Kempy. Pani Monika C. podała mi adres na ul. Wspólną, tam zostały wysłane dokumenty. Sejmowa KSiPC mieści się na ul. Wiejskiej. Pani S. zwróciła się do biura z prośbą o napisanie takiego profesjonalnego doniesienia do prokuratury o wydanie jej wyników badań.

Naczelnik Biura Rady Miejskiej w Pabianicach Pan Arkadiusz Bujacz (*dalej: Naczelnik BRM*): jeśli mógłbym przerwać, dokumenty, które wpłynęły do Rady Miejskiej zostały przekazane przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze i tam wyraźnie jest napisane, że Pani skarży Pana Prezydenta, podważa Pani prawidłowość działania służb Prezydenta w kontekście niewydania Pani dokumentów, które dotyczą Pani osoby i są w posiadaniu urzędu. Tutaj Pani porusza spraw, które nie są przedmiotem skargi, bo skarga dotyczy tego, czy urząd wydał Pani kopie dokumentów czy nie wydał.

Skarżąca: czyli nie chce Pan przyjąć do wiadomości, jak działa obecny Pan Prezydent, będąc przewodniczącym rady miasta, gdy ja się zwracałam i udostępniałam cały materiał dowodowy.

Naczelnik BRM: skarga dotyczy tego, czy urząd przekazał Pani kopie dokumentacji, która Pani dotyczy, czy nie.

Skarżąca: nie przekazał mi całego materiału, ponieważ ja powiedziałam, że od 2007r. składałam pisma do ówczesnego Prezydenta Pana Dychto, jak i później do Rady miejskiej, jak i rozmawiałam osobiście z Panem Mackiewiczem. Nie przekazano mi i nie udostępnił mi wielu pism, w tym skierowanego z Urzędu Skarbowego, które dostaliście w związku z nieprawidłowościami w szpitalu. Wiem, że Rada Miejska, jak i Pan Mackiewicz chciałby ukryć wszystkie przestępstwa, zamiast mi pomóc. Przestępstwa te, które wykryłam i wykazałam materiał dowodowy osobiście przyniosłam i udostępniłam ówczesnemu Panu Prezydentowi przewodniczącemu rady miejskiej doprowadziły do zaplanowanego zaginięcia i zabójstwa syna. Ja mówiłam, prosiłam Pana Mackiewicza, wykazałam, że mi grożono, zastraszano, wtedy jeszcze syn żył. Udostępniłam wniosek, który złożyłam w 2006r. do Komendy Powiatowej Policji, że boję się o bezpieczeństwo syna z powodu grożenia, zastraszania, również grożenia mi ze służby zdrowia. Pytam się, gdzie są te materiały, które udostępniłam. Nieudostępnienie ich kopii, na podstawie rodo, uważam, że są ukrywane. Nie otrzymałam całości materiału, które tutaj osobiście składałam.

Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i Gospodarczych Pani Monika Szewczyk (*dalej: Naczelnik WSSiG*): w kwestii dokumentacji uważam, że urząd dołożył wszelkich starań, aby przekazać Pani kserokopie dokumentów, składanych do tutejszego urzędu i będących w jego posiadaniu. Przypomnę tylko, że dokumentacja powstająca w urzędzie

i do niego wpływająca do urzędu jest rejestrowana i klasyfikowana na podstawie Jednolitego Rzeczowego Wykazu Akt, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Nadmienię, że Pani chodziło o okres około 11 lat. Pisma, które Pani do nas kierowała zawierały bardzo znikome dane, podała Pani jedynie w nich przedział czasowy i na podstawie którego można było ustalić szczegóły spraw prowadzonych przez urząd na Pani wniosek, składający się na okres tych 11 lat. Na tyle, na ile można było to ustalić, takie pisma, będące w posiadaniu urzędu Pan przekazano.

Skarżąca: proszę mi powiedzieć, co zrobiono z pozostałymi pismami? Każde pismo, które wpływa do urzędu miasta, jest rejestrowane w biurze podawczym, tak stanowi prawo, więc jaki jest problem odszukania, przez tak długi okres, dokumentów, które ja przekazałam? Sprawy, o których ja mówię, które poruszałam i prosiłam urząd miasta, organ założycielski szpitala, o realną pomoc. Groźby, które kierowano do mnie, dotyczyły mojego syna, się spełniły.

Naczelnik WSSiG: powtarzam jeszcze raz, jeśli chodzi o pisma, które Pani kierowała do urzędu, urząd dołożył wszelkich starań, żeby Pani te pisma przekazać, w których był posiadaniu, takowe pisma Pani otrzymała. Natomiast jeśli chodzi o dokumentację medyczną, informowaliśmy Panią, że zgodnie z art. 26 ustawy o prawach pacjenta i rzecznika praw pacjenta, dokumentację udostępnia podmiot, udzielający świadczenia medycznego pacjentowi lub jego przedstawicielowi ustawowemu bądź osobie upoważnionej przez pacjenta. W związku z powyższym, urząd nie jest organem właściwym do udostępniania dokumentacji medycznej.

Skarżąca: ad vocem tego, co Pani mi powiedziała, to ja udostępniłam sfalszowane wyniki badań, celem udokumentowania przestępczości zorganizowanej, jaka istnieje w szpitalu. To ja wykazałam i udowodniła, również Pani Monice Cieśli, gdzie była zatrudniona jako prawnik w biurze poselskim. Udostępniłam całą dokumentację, jaką miałam. I co zrobiono?

Przewodnicząc Komisji: dokumentacja medyczna nie dotyczy urzędu miasta, bo to był zewnętrzny podmiot.

Skarżąca: najważniejsza sprawa wydania mi aktu zgonu bez karty zgonu, która prawdziwa, autentyczna ukrywana jest do dnia dzisiejszego. Mój syn zaginął, został zamordowany, miał pobrane narządy do przeszczepów. To jest najważniejsza dla mnie sprawa, bo wydanie mi aktu zgonu bez karty zgonu, zropanczona, półprzytomna, nikt mi nie pomógł, co mi kazali, to robiłam, pochowałam syna bez aktu zgonu.

Przewodnicząca Komisji: przepraszam Panią, pochówek i sprawy związane z wynikami badań nie dotyczą urzędu miasta.

Naczelnik WSSiG: ja rozumiem Pani osobistą tragedię, ale są inne służby, które mogą zająć się tą sprawą.

Przewodnicząca Komisji: jeżeli była Pani na badaniach mammografii, to niestety nie odpowiadał za to szpital i nie odpowiadał za to urząd miasta. To była zewnętrzna akcja, dlatego Pani się zwraca z tą skargą do urzędu miasta, tego nie rozumiem.

Skarżąca: badania mammograficzne, które miała w 1997r., 2000r. zostały sfalszowane. Miałam skierowanie, za jedno badanie płaciłyśmy kwotę 50 zł. W 2012r. odmówiono mi wydania kopii wyników badań.

Przewodnicząca Komisji: ja korzystałam z tych badań tutaj przy urzędzie, za nic nie płaciłam, wszystko otrzymywałam i nie wiem dlaczego Pani cały czas oskarża urząd miasta o takie rzeczy.

Skarżąca: o ile mnie Pani dobrze i dokładnie zrozumiała, ja powiedziałam, że w 1997r., w 2000r. płaciłam za mammografię, w szpitalu, nie w urzędzie miasta.

Naczelnik BRM: Szanowni państwo, jeszcze raz przypomnę tylko, że skarga, którą Pani złożyła do SKO, dotyczy tego, że urząd nie dał Pani dokumentacji, a nie mammografii, nie innych rzeczy, o których Pani mówi. Wg naszej wiedzy urząd dołożył starań, aby te dokumenty Pani przekazać, nie jesteśmy organem, który może zbadać wyniki mammografii fałszowanej lub nie. Nie ten organ, nie ta skarga.

Skarżąca; Chciałam jeszcze dodać, że po zgłoszeniu się do biura poselskiego Pana Marka Matuszewskiego, gdzie Pani radna Monika Cieśla była prawnikiem, gdzie zwróciłam się razem z Panią S. o napisanie profesjonalnego doniesienia do prokuratury, to z ww. biura Pani S. otrzymała wynik badania mammograficznego.

Naczelnik BRM: znowu Pani mówi o biurze poselskim, to też jest sprawa, która nie dotyczy tej skargi. Ja pamiętam Pani skargi z lat poprzednich, gdzie Pani składała skargi na Panią Cieślę, na innych radnych, na przewodniczącego rady. Po pierwsze wszystkie zostały uznane za niezasadne, a ta skarga, którą dzisiaj mamy przed sobą dotyczy tego, czy otrzymała Pani dokumentację i tylko tego.

Skarżąca; więc urząd mi nie dostarczył dokumentacji, którą tutaj składałam do urzędu miasta, prosząc o pomoc w sprawach.

Przewodnicząca Komisji: otrzymaliśmy odpowiedź (wyjaśnienia) i skarga na Prezydenta jest bezzasadna, uzasadnienie stanowi jej integralną część.

Skarżąca: kto odpowiada za USC, który wydał mi akt zgonu syna bez karty zgonu syna, nie Pan Prezydent Mackiewicz.

Naczelnik BRM: skarga nie dotyczy skargi na Kierownik USC, tylko tego, czy urząd dał Pani kopię dokumentacji.

Skarżąca: nie wydano mi wszystkich kopii dokumentacji. Urząd Skarbowy również do was się zwracał w sprawie nieprawidłowości, te pisma też nie dotarły do Urzędu Miasta?

Przewodnicząca Komisji: bardzo dziękujemy, przyjęliśmy Pani uwagi, otrzymaliśmy odpowiedź, skarga na Prezydenta jest bezzasadna, wszystkie dokumenty, które Pani mogła, otrzymała. Za sprawy leczenia, badań Urząd Miejski nie odpowiada. Dziękujemy Pani.

Skarżąca: radni miejscy są po to, aby pomóc, zwróciłam się do Pani Joanny Kupś, udostępniając materiał dowodowy, odnośnie zaginięcia i zabójstwa mojego syna, niestety zamiotła kolejna pani radna sprawę pod dywan.

Przewodnicząca Komisji: sprawa zabójstwa to sprawa prokuratury, bardzo dziękujemy za przybycie. Wiem, że jest to dla Pani osobista tragedia, wysłuchaliśmy Pani, skarga na Prezydenta jest niezasadna.

Skarżąca: Pan Prezydent nie reaguje na żadne skargi, bo pani Monika Cieśla nie byłaby dzisiaj radną miejską, skoro w 2008r. Popelniła wspólnie i w porozumieniu w biurze Marka Matuszewskiego i senatora Błaszczyka, przestępstwo

Przewodnicząca: dziękujemy, p[przechodzimy do głosowania, kto jest za przyjęciem uchwały w sprawie uznania skargi za bezzasadną.

Głosowanie: za pozytywnym zaopiniowaniem projektu uchwały – 6, przeciw - 0, wstrzymało się - 0. Zaopiniowano pozytywnie.

Ad. 3

Przyjęcie planu pracy Komisji Skarg, Wniosków i Petycji na 2019r. (zał. nr 4)

Przewodnicząca Komisji przedstawiła propozycje planu pracy Komisji na 2019r. Zapytała, czy są jeszcze jakieś propozycje i uwagi. Nie było.

Głosowanie: w sprawie przyjęcia planu pracy KSWiP na 2019r. za – 6, przeciw - 0, wstrzymało się - 0. Plan został przyjęty.

Ad. 4

Sprawy różne: nie zgłoszono.

Przewodnicząca Komisji zamknęła posiedzenie Komisji Skarg Wniosków i Petycji o godz. 10,30.

Protokołowała:

Obradom przewodniczyła:

Magdalena Witkowska

Marta Cicha